

Sygn. akt: I C 1137/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelaąg
Protokolant:	Stażysta Aleksandra Siemieniuk

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa J. K., A. G.**

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta z poprzednikiem prawnym (...) Bank S.A. dnia 6.12.2007 r. na kwotę 305.055,40 zł jest nieważna;

II. oddała powództwo o zapłatę kwoty 437.816,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7.08.2022 r. do dnia zapłaty, wywodzone z nieważności ww. umowy o kredyt.

III. nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

sędzia Krystian Szelaąg

UZASADNIENIE

Powodowie J. K. i A. G. pozwem z dnia 7 października 2022 r. (data nadania) wobec pozwanego Banku (...) S.A. z/s w G. wniosli o:

- orzeczenie, że pozwany ma zapłacić powodowi J. K. kwotę 437.816,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 07.08.2022 r. do dnia zapłaty,
- ustalenie, że umowa kredytu nr (...) zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A z dnia 06.12.2007 r. na kwotę 304.055,40 zł jest nieważna,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi wg zasad określonych w art. 98 § 1¹ k.p.c.

W uzasadnieniu wskazali, że żądanie zwrotu świadczeń nienależnych opierają na teorii „dwóch kondykcji”. Jednocześnie powodowie podkreślili, że ich wolą jest ustalenie nieważności umowy i zwrot całości uiszczonych kosztów kredytowych, czego domagali się już w wezwaniu do pozwanego z dnia 25.07.2022 r. Podali, że w dniu 23.11.2010 r. kredytobiorczyni A. G. została zwolniona z długu przez pozwanego i od tej chwili wszelkie koszty związane z wykonywaniem umowy kredytowej ponosił wyłącznie powód J. K.. Kolejno w dniu 26.07.2022 r. zawarli umowę cesji, zgodnie z którą A. G. przeniosła wszelkie wierzytelności z tytułu umowy kredytu na J. K.. Powodowie wskazali, że oferta kredytu frankowego składana przez pozwanego przedstawiona była jako najlepszy i najbezpieczniejszy produkt na rynku. Podnieśli, iż nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy, gotowa umowa czekała na nich do podpisu w banku. Udzielono im jedynie ogólnych informacji. Kurs franka przedstawiono im jako stabilny. Powodowie podali, że nie byli zobowiązani do spłaty kredytu w określonej kwocie, ale w wysokości ustalonej wg zasad z § 1 ust. 1, § 6 ust. 3, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 13 ust. 9a i 9c, § 14 ust. 3f i § 17 umowy kredytu nr (...), czyli nieznaną na chwilę zawierania umowy kwoty we franku szwajcarskim, ustalonej na podstawie kursu kupna waluty proponowanego przez pozwanego. Spłata ta miała z kolei następować w złotych po ich uprzednim przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z Tabeli kursowej banku, obowiązującego na dzień spłaty. Kwota, którą powodowie mieli zwrócić nie została podana w umowie. Podali, że sposób w jaki ustalany był kurs nie został podany w umowie kredytowej. W ocenie strony powodowej umowa kredytowa zawarta z pozwanym jest nieważna i powinna być traktowana jako nigdy nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne, a wszelkie posunięcia majątkowe dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powodowie wskazali, iż ww. postanowienia umowy kredytu, są klauzulami abuzywnymi a skutkiem ich zastosowania jest stan powodujący nieważność umowy od samego jej początku. Zdaniem powodów postanowienia te są nietransparentne. Dodatkowo wysokość spreadu w Tabeli kursów mogła być zmieniana jedynie przez pozwanego bez żadnych podstaw, to zaś prowadzi do wniosku o nieważności umowy wynikającej z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. Powodowie stwierdzają, że zawarcie umowy kredytowej nie zostało poprzedzone indywidualnymi uzgodnieniami postanowień dotyczących indeksacji. Możliwości jakichkolwiek negocjacji w tym przedmiocie w ogóle nie przedstawiono powodom. Wskazali, że zastosowany w przedmiotowej umowie mechanizm indeksacji oznacza, że do chwili uruchomienia kredytu, kredytobiorca nie wiedział jaką kwotę ma zwrócić bankowi. Kredytobiorca otrzymał kwotę kredytu wyrażoną w złotych, a informację o rzeczywistej wysokości zaciągniętego zobowiązania otrzymuje dopiero po przeliczeniu i zastosowaniu mechanizmu indeksacji do (...). Wysokość rat wpływa kurs waluty, ustalany jednostronnie przez bank, co powoduje, że konsument nie ma możliwości w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria przewidzenia konsekwencji ekonomicznych. Powodowie podnieśli, iż doszło do rażącego naruszenia interesu konsumenta. Pozwany nie zamieścił w umowie, ani dokumentach związanych z jej zawarciem informacji o faktycznym zakresie ryzyka kursowego, a klauzule indeksacyjne skutkują nierównomiernym rozkładem ryzyka kursowego, na niekorzyść konsumenta (pozew k. 4-19).

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Nadto wniósł o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu określonej przez stronę powodową.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzone pozwem roszczenie jest w całości bezzasadne co do zasady jak i wysokości, a analiza pozwu stanowi, iż powodowie za pomocą ogólnikowych twierdzeń wykazują próbę obciążenia pozwanego konsekwencjami podjętych przez powoda decyzji co do rodzaju zaciągniętego kredytu oraz sposobu jego spłaty. W ocenie strony pozwanej, w realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki, które uzasadniałyby stwierdzenie nieważności umowy kredytu w całości lub bezskuteczności poszczególnych jej postanowień oraz stwierdzenie, żeby którekolwiek z postanowień umowy kredytu były sprzeczne z przepisami ustawy Prawo bankowe, miały na celu obejście ustawy lub naruszały zasady współżycia społecznego, bądź były sprzeczne z dobrymi obyczajami bądź też były sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego lub były abuzywne. Pozwany podniósł, że umowa kredytu w sposób jasny i klarowny przedstawia prawa i obowiązki stron, w tym wysokość i sposób ustalenia zobowiązań powodów, a sposób określenia zobowiązania w umowie jest zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa oraz praktyką obrotu prawnego. Zdaniem pozwanego postanowienia umowy nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, gdyż nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Kurs (...) był ustalany przez pozwanego w sposób obiektywny i niedyskrecjonalny, a prawnie wiążący kurs średni tej waluty ustalany był przez NBP. Pozwany wskazał, iż nie miał dowolności czy jednostronności w zakresie ustalania wysokości kursu. Podkreślił, że powodowie mogli negocjować treść umowy kredytowej w zakresie wielu elementów, takich jak m.in. wysokość marży banku, prowizji czy też sposobu przeliczania kredytu. Pozwany podał, że powodowie zostali poinformowani przez pracowników pozwanego banku o ponoszeniu ryzyka zmiany kursu waluty obcej, do której indeksowany był kredyt oraz zmiany stopy procentowej, a także na czym owo ryzyko polegało. Dalej wskazał, iż nie pobrał od powodów żadnych nienależnych czy sprzecznych z dobrymi obyczajami lub ekwiwalentnością świadczeń. Pozwany podniósł, że roszczenia powodów są w całości pozbawione podstaw, bowiem biorąc pod uwagę zapisy umowy zawartej między stronami, Sąd winien jedynie wyeliminować z umowy postanowienia odwołujące się do marży banku, pozostawiając jako nadal skuteczne inne postanowienia umowy – dotyczące średniego kursu NBP.

Nadto pozwany, pismem z dnia 11 kwietnia 2023 r. (data nadania), wobec żądań powodów, w przypadku uznania przez Sąd przedmiotowej umowy kredytu za nieważną, podniósł zarzut zatrzymania kwoty 391.000,00 zł i na zasadzie wniosku ewentualnego wniósł, aby Sąd zamieścił w wyroku zasądzającym zgodnie z żądaniem pozwu zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego spełnienia świadczenia zwrotnego przez powodów (odpowiedź na pozew k. 79-106v., pismo przygotowawcze pozwanego zarzut zatrzymania k. 221-222v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornie pozwany jest następcą prawnym (...) Banku S.A.

Powodowie w dniu 15 listopada 2007 roku złożyli wniosek kredytowy o kredyt hipoteczny w kwocie 300.000,00 zł, indeksowany kursem (...), natomiast okres kredytowania określono na 300 miesięcy. Kredyt miał być przeznaczony na dowolny cel. Wraz z wnioskiem powodowie podpisali oświadczenie, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich, oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Jednocześnie oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej. Otrzymali również zawiadomienie dotyczące prawa odstąpienia od umowy.

(dowód: wniosek kredytowy k. 126-127v., oświadczenie k. 129-130, zawiadomienie dotyczące prawa odstąpienia od umowy k. 142)

Następnie powodowie, jako konsumenci, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku (...) S.A. z/s w G. w dniu 7 grudnia 2007 r. umowę kredytu nr (...), sporządzoną w dniu 6 grudnia 2007 r.

Zgodnie z **§ 1 ust. 1 umowy** pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 304.055,40 PLN, indeksowanego kursem (...), zastrzegając w zdaniu trzecim tego ustępu, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez G. M. Bank. S.A., opisaną szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17.

Zgodnie z § 1 ust. 2 kredyt przeznaczony był na cele konsumpcyjne oraz na spłatę zobowiązań kredytobiorcy, m.in. spłata kredytu mieszkaniowego w (...) Bank S.A z dnia 18.08.2004 r.

Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i ulegające zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata kredytu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (§ 8 ust. 1 umowy). Szczegółowy sposób wyliczenia indeksu L3, opisanego jako LIBOR 3m, został określony w § 8 ust. 2 umowy. Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzania umowy wynosiło 4,950 % w skali roku i stanowiło sumę marży Banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 0,930 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1,25

punktu procentowego. Po przedstawieniu przez kredytobiorcę odpisu księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku zgodnie z postanowieniami umowy, oprocentowanie będzie obniżone o 1,25 punktu procentowego (§ 2 umowy).

Zgodnie z **§ 7 ust. 2 umowy**, wypłata kredytu miała nastąpić przelewem na rachunek bankowy prowadzony w banku krajowym. Dzień dokonania przelewu kwoty kredytu miał być uważany za dzień wypłaty kredytu. W zdaniu czwartym tego ustępu zastrzeżono, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich miała zostać przeliczona na walutę do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank.

Wszelkie opłaty i prowizje miały być podawane w walucie, do której indeksowany był kredyt, a ich zapłata miała odbywać się poprzez doliczenie opłaty do raty, o której mowa w 10 ust. 2, chyba że strony podjęłyby inne ustalenia w tym zakresie (§ 9 ust. 7).

Splata kredytu wraz z odsetkami miała następować w 300 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu (§ 1 ust. 5, § 10 ust. 1).

Niezwłocznie po wypłacie kredytu Bank miał przesłać kredytobiorcom oraz jeżeli było ustanowione poręczenie, także poręczycielom harmonogram spłat kredytu; harmonogram miał stanowić integralną część umowy. Niedostarczenie powyższego dokumentu nie zwalniało kredytobiorców z obowiązku zapłaty raty (§ 10 ust. 3).

Zgodnie z **§ 10 ust. 8 umowy**, rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty do której był indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku.

Zgodnie z **§ 6 ust. 3 umowy** w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, zmiana tego kursu miała mieć wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia kredytu, przez czym saldo zadłużenia mogło przekroczyć wartość nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosił Kredytobiorca.

Umowę objęto ochroną od ryzyka utraty stałego źródła dochodu. Łączna suma ubezpieczenia wynosiła 22.390,85 zł i miała zostać przeliczona na walutę, do której indeksowany był kredyt, wg kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty kredytu przez Bank (**§ 13 ust. 9a umowy**). Kredytobiorca zobowiązał się do pokrycia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową. Wysokość kosztu ochrony została wskazana w § 1. W następnych latach koszt ten miał stanowić 5,5% sumy ubezpieczenia, miał być płatny w 12 ratach miesięcznych i doliczany do raty po przeliczeniu na złote polskie wg kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany był kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (**§ 13 ust. 9a umowy**).

W przypadku skorzystania przez bank z uprawnień wskazanych w § 14 ust. 3, wszelkie koszty i wydatki związane z dokonaniem takich czynności zostaną zwrócone bankowi przez kredytobiorcę na żądanie banku albo zostaną przeliczone na walutę, do której indeksowany był kredyt wg kursu sprzedaży podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (...) Bank S.A. z dnia dokonania płatności tych kosztów lub wydatków przez bank i doliczone do raty, o której mowa w § 10 ust. 2, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie (**§ 14 ust. 3f umowy**).

W **§ 17 umowy** wskazano zaś, że:

1. do rozliczenia transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji,

1. kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna,
2. kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży,
3. do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży banku,
4. obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank walut zawartych w ofercie banku określana są przez bank po godzinie 15 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej banku.

(dowód: umowa kredytu k. 41-49)

Kredyt został wypłacony powodom w dwóch transzach:

- w dniu 13 grudnia 2007 r. w kwocie 292.642,22 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 140.315,69 CHF,
- w dniu 21 grudnia 2007 r. w kwocie 7.357,60 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 3.475,32 CHF.

Powodowie ponieśli także kredytowane koszty w kwocie 4.055,41 PLN, co po kursie 2, (...) stanowiło na ten dzień równowartość 1,944,48 CHF.

W okresie od 11.01.2008 r. do 13.09.2022 r. powodowie uiszcili na rzecz spłaty kredytu kwotę 437.816,32 PLN.

(dowód: zaświadczenie k. 28-32)

Aneks z dnia 23 listopada 2010 r. za zgodą (...) S.A., zwolniono A. G. z praw i obowiązków wynikających z wyżej opisanej umowy kredytu nr (...). Jednocześnie zwiększono kwotę kredytu o kwotę w wysokości 91.184,00 zł, do kwoty w wysokości 395.239,40 zł. Oprocentowanie kredytu na dzień wejścia aneksu w życie wynosić miało 2,820% w skali roku, z zastrzeżeniem, iż do dnia wejścia w życie niniejszego aneksu może ulec zmianie i stanowi sumę marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,390% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1,25 punktu procentowego.

(dowód: aneks k. 50-57)

W dniu 26 lipca 2022 r. zawarto umowę cesji pomiędzy A. G. oraz J. K.. Na mocy umowy A. G. przeniosła wszelkie wierzytelności z tytułu umowy kredytu nr (...) zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A., dnia 06.12.2007 r. na rzecz J. K..

(dowód: umowa cesji k. 33)

Pismem z dnia 25 lipca 2022 r. powodowie wezwali pozwanego do uznania nieważności przedmiotowej umowy kredytu i zwrotu w terminie 7 dni całości uiszczonych rat kredytowych i wszelkich kosztów związanych z tą umową.

W odpowiedzi bank poinformował, że nie podziela stanowiska przedstawionego w wezwaniu do zapłaty, nie znajdując podstaw do uznania przedstawionych roszczeń jako zasadnych.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 38-39v., odpowiedź banku k. 34-37)

Powodowie zaciągnęli kredyt w celu budowy domu i spłaty zobowiązań finansowych. Przedstawiciel banku nie mówił czym jest spread, tabela kursowa oraz w jaki sposób bank będzie ustalał kurs waluty (...). Gotowa umowa została powodom przedstawiona do podpisu, nie mieli możliwości negocjowania zapisów umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji. W kredytowanej nieruchomości nie była prowadzona działalność gospodarcza ani nie była ona wynajmowana.

Powodowie pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną, podtrzymali powództwo w całości.

(dowód: przesłuchanie powodów k. 263v.-264)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych, a nadto zwrotu kwoty 437.816,32 zł, jaką pobrano od nich nienależnie w wykonaniu tej umowy, przy czym roszczenie o zapłatę wywodzili wyłącznie z twierdzenia o nieważności.

Swoje roszczenia powodowie wywodzili z faktu zawarcia w umowie z pozwanym niedozwolonych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej i związanych z tym przeliczeń kwoty wypłaconej i spłacanej, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie, wskazując, że skutkiem tego umowa jest sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia o ustalenie, należy wskazać, że zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom.

Jak już wskazano, powodowie zażądali jednocześnie stwierdzenia nieważności całej umowy, a nadto zwrotu całości pieniędzy, które zostały pobrane przez pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy.

W ocenie Sądu samo uwzględnienie powództwa o zwrot pobranych pieniędzy nie wyczerpuje interesu prawnego powodów w odniesieniu do stwierdzenia nieważności lub częściowej bezskuteczności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym. Interes prawny powodów w wytoczeniu takiego powództwa polega bowiem na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ Kodeksu cywilnego (k.c.) skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące.

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć zatem należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (304.055,40 PLN), cel, na jaki został udzielony (spłata zobowiązań), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 300 miesięcy), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie ((...)).

Art. 358¹ § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądz polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (por. wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Jak wynika z załączników do wniosku kredytowego powodowie uzyskali możliwość zapoznania się z ryzykami wynikającymi z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwości zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego), zrezygnowali z kredytu w złotych i wybrali kredyt indeksowany do waluty szwajcarskiej, na dowód czego podpisali stosowne oświadczenie (k. 129-130).

Fakt podpisania stosownych oświadczeń w ramach umowy lub przy okazji jej zawierania nie oznacza jednak, że wszystkie postanowienia w niej zawarte zostały indywidualnie uzgodnione.

Zważywszy, że wniosek kredytowy dotyczył kredytu w walucie polskiej, zaś postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego na podstawie nowelizacji tej ustawy, która weszła w życie z dniem 26.08.2011 r.

Taka umowa jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Jej istota polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielany w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczeń z umowy kredytu z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron takiego zobowiązania – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku

obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współzycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony.

Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza przepisów prawa, zasad współzycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może natomiast być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego.

Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.).

W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie było sporu między stronami, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Postanowienia wskazywane przez powodów jako niedozwolone dotyczyły sposobu ustalenia salda zadłużenia w walucie obcej po wypłacie kredytu w PLN oraz zaliczania spłaty dokonywanej w PLN na zadłużenie w walucie obcej, ale również przeliczeń w przypadku zmiany waluty kredytu lub po wypowiedzeniu umowy.

Wskazane zapisy przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku. Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli. Kurs sprzedaży ustalany w podobny sposób miał być przyjęty do przeliczenia zadłużenia w przypadku wypowiedzenia umowy przez Bank.

Bezspornie w dacie zawierania umowy mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy i jak są one wyznaczane.

Oznacza to, że Bank miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Ostatecznie, w świetle dowodów przedstawionych przez strony nie ulega wątpliwości, że umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie z pewnością mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Oznacza to, że te pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym zakresie zbędne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wnioskowanych przez Bank w odpowiedzi na pozew – K. G. i R. R.. Nie uczestniczyli oni bowiem przy zawieraniu umowy między stronami, zatem nie mieli wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych im informacji. Nie mogliby przy tym wiążąco i wiarygodnie potwierdzić, że kredytobiorców poinformowano, że mogą negocjować każde postanowienie umowy i regulaminu, a co najwyżej wyjaśnić, że w Banku w tym zakresie opracowano pewne procedury i powinny być one zastosowane. Nie negując faktu opracowania takich procedur, informacja o ich istnieniu nie oznacza automatycznie, że zostały zastosowane względem tych konkretnych kredytobiorców. Pozwany nie przedstawił natomiast żadnego dowodu na to, że na którymkolwiek etapie zawierania umowy powodów informowano o sposobie ustalania kursu waluty indeksacyjnej przez Bank na potrzeby rozliczania umowy i możliwościach negocjacji w tym zakresie. Nawet zatem, gdyby świadkowie wskazali, że taka powinność informacyjna i możliwość negocjacji istniała, nie znaczyłoby to, że zostały one przedstawione powodom. Również z zeznań powodów nie sposób wysnuć takiego wniosku. Dla wykazania takiego faktu – jak wspomniano wcześniej – konieczne byłoby bowiem udowodnienie nie tyle, że mieli możliwość formułowania pytań i negocjacji, lecz, że była im ona realnie przedstawiona w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Ponieważ powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy.

Ponownie podkreślić należy, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN, ale także wcześniejszej spłaty, przeterminowania spłaty i przewalutowania (§ 1 ust. 1, § 6 ust. 3, § 7 ust. 2, § 10 ust. 8, § 13 ust. 9a i 9c, § 14 ust. 3f i § 17 umowy).

Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w swoim funkcjonowaniu Bank podlega nadzorowi regulatora rynku, a nadto musi uwzględniać otoczenie rynkowe. Czynniki te nie pozbawiały go bowiem uprawnienia

do jednostronnego kształtowania kursów i znacznej swobody w tym zakresie, a tym samym wpływania na wysokość zobowiązań kredytowych obu stron.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób niemal dowolny i niezależny od kredytobiorców mógł zatem kształtować wysokość zobowiązania w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy referencyjnej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy sprawia, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy i czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Tym samym zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do poczynienia takich ustaleń, a wnioski pozwanego w tym zakresie pominięto (wniosek o przesłuchanie świadków i opinię biegłego z odpowiedzi na pozew).

Wniosek pozwanego o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu również nie zasługiwał na uwzględnienie. Wartość przedmiotu sporu stanowi bowiem suma wartości roszczenia niepieniężnego i roszczenia pieniężnego.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umow w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczcych indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarsk, a powodem w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

Nie ma przy tym moźliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążc wszystkie sdy Unii Europejskiej wykładni dyrektywy 93/13/EWG dokonanej przez (...) w powołanym juź wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (któr implementowały do polskiego porzdki prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku moźliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który moźna by zastosować za zgod stron, o ile brak takiego zastępienia skutkowałoby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest moźliwe zastępienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie majcych charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórcz interwencję, mogc wpłync na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodujc nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjc, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie moźe dalej obowizywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeźeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałoby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia maj obowizywać, czy teź nie, zaleźy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w zwizku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał moźliwość powołania się na nieważność całej umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33).

Brak moźliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (NBP) lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie.

Nie ma zwłaszcza moźliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku moźliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walut indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowizywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem

24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul wskazywanych przez powodów skutkuje również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji i przeliczeń na walutę szwajcarską, gdyż ukształtowanie go w taki sposób – jednostronnie korzystny dla Banku - sprawia, że jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta.

Po jego wyeliminowaniu umowa stron nadal jednak może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (304.055,40 PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty (budowa domu, spłata innych zadłużeń, 300 miesięcy), wysokość prowizji oraz oprocentowanie (suma niezmiennego marży i stopy referencyjnej zdefiniowanej precyzyjnie w umowie jako LIBOR 3M (...)) co jednocześnie oznacza, że sprzeczne z tym lub niejasne postanowienia regulaminu odnoszące się do kształtowania stopy procentowej nie znajdują zastosowania – art. 385 § 1 k.c.).

Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego.

W ten sposób jednocześnie osiągnięty zostaje cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.).

Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Po pierwsze, powtórzyć trzeba, że uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania.

Po drugie, jak zresztą wskazano w uzasadnieniu przywołanego wyroku SN, przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.).

Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Jak natomiast już wskazano, eliminacja opisanych postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji, nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą – zgodną z art. 69 pr. bank. - jest umożliwienie powodowi skorzystanie z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu.

Ponownie zaznaczyć trzeba, że podstawowym celem przepisów art. 385¹ i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (por. uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok TSUE sprawie C-453/10 - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18).

Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu któregoś ze wskaźników LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie (o ile jest precyzyjnie określony) było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest również, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Dla stosowania przepisów art. 385¹ k.c. zbędne jest nadto rozważanie sytuacji gospodarczej, w której potencjalnie może znaleźć się Bank, który stosował postanowienia niedozwolone, wskutek ich wyeliminowania z umowy. Istota tej regulacji polega bowiem na tym, że stanowi on sankcję dla podmiotu, który stosował postanowienia niedozwolone. Jeżeli zatem Bank takie postanowienia opracował w swoim wzorcu umownym i je stosował, nie ma podstaw do wyłączenia stosowania sankcji z art. 385¹ k.c. tylko dlatego, że może go to narazić na trudności gospodarczej lub innej natury. Z tych samych przyczyn nie jest konieczne ustalenie motywów, którymi kieruje się kredytobiorca – konsument, gdyż w przypadku niezgodnienia warunków umowy, to nie z jego woli doszło do ich zamieszczenia.

Podsumowując powyższe, należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powodów są postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji do waluty szwajcarskiej, jednakże wobec braku ewentualnych wniosków pozwu w przedmiocie ustalenia bezskuteczności poszczególnych klauzul umownych oraz ewentualnego żądania zwrotu nadpłaty wywodzonej z tej bezskuteczności Sąd nie był władny orzekać w tym przedmiocie nie wychodząc poza ramy faktyczno-prawne żądań pozwu.

Poprawność tego rozumowania została ostatnio potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 roku, sygn.. akt II CSKP 364/22, w którym z całą mocą podkreślono, że: „(...)usunięcie niedozwolonego postanowienia umownego nie oznacza w tym wypadku niedopuszczalnej zmiany nieuczciwego warunku, zaś dalsze trwanie umowy łączącej pozwanego z powodem jest możliwe i zbieżne z celem dyrektywy 93/13, by umowa w pozostałej części co do zasady nadal obowiązywała strony(...)”.

Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego (Sygn. akt II NSNc 89/23) z dnia 5 kwietnia 2023 r. Sąd Najwyższy potwierdził, że okoliczność wystąpienia w umowie klauzul abuzywnych nie czyni automatycznie nieważną całość umowy. Celem dyrektywy 93/13 nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających postanowienia niedozwolone, lecz przywrócenie równowagi między stronami.

Z tych przyczyn oddaleniu jako bezzasadne podlegało żądanie ustalenia nieważności umowy z przyczyny zawarcia w niej niedozwolonych postanowień dotyczących indeksacji do waluty obcej – o czym orzeczono w pkt. I sentencji wyroku.

W związku z tym, że żądanie zapłaty kwoty 437.816,32 złotych było immanentnie związane z twierdzeniem o nieważności umowy i wywodzone wyłącznie z tego faktu, a obliczone zgodnie z teorią dwóch kondykcji, tj. jako całość dotychczasowej spłaty dokonanej przez powodów na rzecz pozwanego, ustalenie, że umowa jest ważna przesądzało również o konieczności oddalenia żądania zapłaty wskazanej kwoty – o czym orzeczono w pkt. II sentencji wyroku.

Oddalenie roszczenia o zapłatę dezaktualizuje również potrzebę odnoszenia się do podniesionych przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

KOSZTY PROCESU

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej. Zasada ta doznaje modyfikacji w art. 100 i 102 k.p.c., które przewidują, że w przypadku częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozliczone (art. 100), zaś w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102).

Koszty procesu po stronie powodów obejmowały:

- uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł),
- opłaty skarbowe za pełnomocnictwo (2x 17 zł),
- wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności pełnomocnika (10.800 zł).

Po stronie pozwanego koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika (adwokata) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności pełnomocnika (10.800 zł).

Zważywszy, że powództwo oddalono w całości, zgodnie z art. 98 k.p.c. pozwanemu należałby się zwrot kosztów procesu również w całości. Niemniej dostrzec trzeba, że uwzględniono argumentację powodów dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy, odmiennie oceniając tylko skutki ich eliminacji, co oznacza, że faktycznie pozwany przegrał sprawę w tym zakresie. Zważywszy nadto na wzmiankowaną wyżej niejednolitość poglądów orzecznictwa sądowego i doktryny prawa (por. powołane uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18), które mogło uzasadniać przekonanie powodów o słuszności swoich racji, w ocenie Sądu należy przyjąć, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na odstępstwo od zasady z art. 98 k.p.c. i nieobciążanie przegrywających sprawę powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

sędzia Krystian Szelaąg